

## Jerzy Leszczyński: dziś pożegnanie, w poniedziałek pogrzeb

Autor: Waldemar Sulisz dodano: 19 listopada 2008, 11:48



Jerzy Leszczyński zmarł nagle w nocy z piątku na sobotę. (fot. Karol Zienkiewicz)

**Dziś (środa) o godz. 17 w kaplicy Styksu przy Drodze Męczenników Majdanka 71 w Lublinie rodzina, przyjaciele i sympatycy Teatru Wizji i Ruchu pożegnają zmarłego Jerzego Leszczyńskiego.**

Pogrzeb znakomitego artysty odbędzie się w poniedziałek o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Urna z prochami zostanie złożona do ziemnego grobu.

Jerzy Leszczyński zmarł nagle w nocy z piątku na sobotę. Jeszcze w czwartek był w Domu Kultury LSM, gdzie trwały próby do nowej wersji spektaklu "Idzie skacząc po górach". Nic nie zapowiadało śmierci artysty.

- Dziś o godz. 17 w kaplicy Styksu będziemy żegnać zmarłego. Każdy może przyjść, żeby ostatni raz być przy ojcu - mówi Mateusz Leszczyński, syn założyciela Teatru Wizji i Ruchu.

Pogrzeb jednego z najsympatyczniejszych mimów polskich odbędzie się w poniedziałek, 24 listopada o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Po nabożeństwie w kaplicy Jerzy Leszczyński zostanie pochowany w grobie ziemnym.

- Pod świerkiem, który będzie mu przypominał ukochane świerki w Beskidach - mówi Marta Denys.

Jerzy Leszczyński był scenarzystą, choreografem, reżyserem i aktorem. Występował we wszystkich spektaklach założonego przez siebie w 1969 roku Teatru Wizji i Ruchu, którego siedzibą najpierw były Puławy, potem Lublin. Pantomimy uczył się w szkole Henryka Tomaszewskiego, a pierwsze kroki na scenie stawiał w studenckim teatrze pantomimy "Gest".

W 1985 roku Jerzy Leszczyński, obok jedenastu awangardowych choreografów z całego świata (Argentyny, Chin- Kanton, Czech i Słowacji, Japonii, Korei, Meksyku, Tanzanii, Płd. Afryki, Urugwaju, Wenezueli) został zaproszony do Międzynarodowego Projektu Choreograficznego (ICP) przy American Dance Festiwal w Nowym Jorku.

W 1987 roku zaproszenie Rządu Węgier stworzył tam teatr pantomimy, którego dyrektorem artystycznym był przez 5 lat. Jerzy Leszczyński zrealizował ponad 30 pełnowymiarowych spektakli (w tym 2 na Węgrzech, 1 w USA), 5 filmów fabularnych (scenariusz, choreografia, drugi reżyser), 22 widowiska telewizyjne (scenariusz, choreografia, reżyseria i współpraca reżyserska).

Teatr Wizji i Ruchu Jerzego Leszczyńskiego wielokrotnie prezentował swoje osiągnięcia w kraju i za granicą (Anglia, Francja, Belgia, Holandia, Dania, Luksemburg, Norwegia, Włochy, Niemcy, Austria, Czechy, Rumunia, Węgry, Indie, Stany Zjednoczone).

Najsympatyczniejsze spektakle to "Burza", "Malczewski" z muzyką SBB. Do ostatniego spektaklu "Idzie skacząc po górach II", którego nie zdążył zrobić - muzykę napisał Mietek Jurecki. Aktorzy postanowili kontynuować pracę Mistrza, premiera ma odbyć się pod koniec stycznia 2009 w dniu urodzin Jerzego Leszczyńskiego.

**W piątkowym Magazynie Dziennika Wschodniego wspomnienie o Jerzym Leszczyńskim.**